



„DRAMAT NA POLOWANIU”

LIDIA ZAMKOW przedstawiła w katowickim Teatrze TV własną adaptację utworu Antoniego Czechowa pod tytułem „Dramat na polowaniu”. Rzeź rozgrywała się w studio i w plenerze. Spektakl przygotowano z wielką starannością, ale można mu zarzucić nieco rozwlekłe tempo w początkowej części.

Był to właściwie dramat kryminalny. Podczas polowania zabito kobietę, z którą związani byli trzej mężczyźni: mąż, aktualny kochanek i kochanek porzucony. Śledztwo w sprawie zabójstwa prowadzi ten ostatni, z zawodu sędzia śledczy, a podejrzany i skazany zostaje mąż.

O tym wszystkim dowiadujemy się z rękopisu powieści napisanej przez owego sędziego śledczego, a złożonej w pewnej redakcji. Redaktor podczas czytania odkrywa prawdziwego sprawcę zabójstwa. Jest nim autor.

Gra go bardzo dobrze Leszek Hergegen. Ale nawet on nie zdołał nam dość jasno wytłumaczyć motywów czynu swego bohatera, na tym między innymi polegała pewna słabość scenariusza.

W innych rolach interesująco zaprezentowanych wystąpili: Józef Para, Elżbieta Górzycka, Magda Sokółowska, Wojciech Ziętarski. Reżyseria TV Ryszarda Barnerta. Scenografia Jerzego Moskala.

PICASSO ZWYCIĘZCĄ

JAK przewidzieliśmy zaraz po ogłoszeniu ostatniego plebiscytu Archimedesa, zwycięzcą został Pablo Picasso. Telewidzowie uznali go za człowieka, który torował drogę naszej epoce.

Konkurentami wielkiego malarza byli: G. B. Shaw i Zygmunt Freud. Wyrównana walka przyniosła następujące wyniki: Picasso zdobył 5.910 głosów, Shaw — 5.335, Freud — 5.177.

Dla uczestników plebiscytu LOT zafundował dwa bezpłatne przejazdy samolotami do Paryża.

Program przygotowali — Andrzej Kamiński i Eugeniusz Pach. (woy)